



**STOWARZYSZENIE OBRONA ZWIERZĄT**  
ul. 11 Listopada 29, 28-300 Jędrzejów  
tel. 607-171-458, www.obrona-zwierzat.pl  
**KRS 0000292939 REGON 260199276 NIP 656-22-72-801**  
Alior Bank S. A. **75 2490 0005 0000 4500 7398 2092**

*“Możemy człowieka ocenić po tym, jak traktuje zwierzęta” - Immanuel Kant (1724-1804)*

---

Jędrzejów, 29.11.2012 r.

**Sąd Okręgowy w Kielcach**  
**za pośrednictwem**  
**Sądu Rejonowego w Kielcach**  
**Wydział II Karny**

### **Zażalenie na postanowienie o umorzeniu postępowania**

Stowarzyszenie Obrona Zwierząt, organizacja społeczna, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, oskarżyciel posiłkowy w sprawie o sygn. akt II K 748/12, **składa zażalenie na postanowienie o umorzeniu postępowania** w sprawie subsydiarnego aktu oskarżenia przeciwko Wojciechowi Lubawskiemu, Czesławowi Gruszewskiemu, Krzysztofowi Soleckiemu, Bogdanowi Klikowiczowi, Wojciechowi Kielkowi i Wojciechowi Grubnerowi. Skarżący zarzuca postanowieniu naruszenie przez Sąd przepisu art. 118 kpk, poprzez jego niezastosowanie, co doprowadziło do wadliwej oceny znaczenia czynności procesowej Prokuratora Prokuratury Rejonowej Kielce–Wschód w Kielcach, dokonanej w dniu 30.12.2011 r., w sprawie sygn. akt 4 Ds. 425/11.

Postanowienie Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 23.11.2012 r., sygn. akt II K 748/12, zaskarżam w całości i wnoszę o jego uchylenie.

### **Uzasadnienie**

Znaczenie czynności prawnej należy oceniać zgodnie z jej treścią. Jest to zasada stara jak samo prawo i dotyczy zarówno interpretacji czynności odnoszących się do prawa materialnego, jak i czynności formalnych (w tym procesowych). Nie może być wątpliwości, że również

znaczenie czynności procesowych, we wszystkich rodzajach procesów stosowania prawa, należy oceniać zgodnie z ich treścią. To bez wątplenia dotyczy czynności podejmowanych przez strony procesu sądowego. Zdaniem skarżącego nie może być też innych reguł, jeśli chodzi o ocenę znaczenia czynności podejmowanych przez organy procesowe.

Regulacja zawarta w art. 118 kpk konkretyzuje wyżej przedstawione wywody na gruncie postępowania w sprawach karnych (art. 118 § 1. Znaczenie czynności procesowej ocenia się według treści złożonego oświadczenia). Z uwagi na fakt, iż ustawodawca w przepisie art. 118 § 1 kpk posłużył się pojęciem „czynność procesowa”, nie precyzując go bliżej, zwrot ten, zdaniem skarżącego, obejmuje czynności procesowe nie tylko stron, ale także organów postępowania (oświadczenia woli o charakterze władczym prokuratora i sądu).

Zdaniem skarżącego należy zgodzić się ze stanowiskiem SN, który wielokrotnie wskazywał, że zasada sformułowana w art. 118 kpk odnosi się nie tylko do czynności procesowych stron, ale także do czynności innych uczestników postępowania, w tym podmiotów określonych w art. 521 kpk, a nawet do czynności organów postępowania (por. uchwała SN z dnia 30.06.1971 r., VI KZP 23/71, OSNKW 1971, Nr 10, poz. 148; postanowienie SN z dnia 19.08.1983 r., IV KZ 99/83, OSNKW 1984, Nr 3-4, poz. 34; wyrok SN z dnia 02.03.2001 r., V KKN 3/01, OSNKW 2001, Nr 7-8, poz. 63 z aprobatą *S. Zabłockiego*, Przegląd, Pal. 2001, Nr 7-8, s. 190 i n.; wyrok SN z dnia 16.12.2003 r., WK 23/03, OSNwSK 2003, Nr 1, poz. 2724; wyrok SN z dnia 16.03.2006 r., V KK 85/06, OSNKW 2006, Nr 5, poz. 51).

Stanowisko to zostało potwierdzone także w postanowieniu SA w Katowicach z dnia 04.08.2010 r., II AKz 508/10, KZS 2011, Nr 1, poz. 83, który uznał, że orzeczenie zapadłe w niewłaściwej formie należy oceniać nie z punktu widzenia błędnej formy (ustawowego formalizmu), ale z punktu widzenia jego materialnej istoty i procesowego znaczenia (powyższe i inne orzeczenia przywołane w Komentarzu do kodeksu postępowania karnego, dr Katarzyna T. Boratyńska, dr hab. Adam Górski, dr Andrzej Sakowicz, dr Andrzej Ważny, wydawnictwo Beck, rok 2012.)

Należy zgodzić się także ze stanowiskiem SN (postanowienie SN z dnia 14.04.2005 r., III KK 196/04, niepubl.; wyrok SN z dnia 19.04.2011 r., II KK 285/10, Prok. i Pr.-wkl. 2011, Nr 10, poz. 17), że stosowanie art. 118 § 1 kpk w zakresie oceny czynności procesowych podejmowanych przez organ procesowy, nie może mieć charakteru antygwarancyjnego dla

stron procesu. Za taką tezę przemawia zasada sprawiedliwego procesu, wywodzona z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Pogląd taki prezentuje również prof. T. Grzegorzczak: „Z uwagi na zmianę tytułu rozdziału 13 i wyeliminowanie dookreślenia istniejącego w kpk z 1969 r., a sugerującego, iż chodzi o czynności procesowe „stron”, nie powinno budzić wątpliwości, że przepisy § 1 i 2 odnoszą się także do czynności organu procesowego. (...) Błędne oznaczenie decyzji nie może tym samym przesądzać ani o sposobie zaskarżenia jej, ani o rodzaju kontroli (...)” (Kodeks postępowania karnego, wydanie 5, pod redakcją Tomasza Grzegorzczaka, komentarz do art. 118 kpk, str. 320).

Przyjęcie skrajnie formalnego punktu widzenia, który zaprezentował Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, wg którego decyzja procesowa jest tylko tym, co wynika z literalnego brzmienia nazwy nadanej jej przez autora, jest nie tylko sprzeczne ze wskazanymi wyżej poglądami orzecznictwa i doktryny, ale jest także podejściem potencjalnie niebezpiecznym dla zasady sprawiedliwego procesu i zagrożeniem dla przyznanych stronie uprawnień procesowych.

Powyższe zagrożenie łatwo zobrazować. Otóż gdyby Prokurator swoje postanowienie, którym dał wyraz braku zainteresowania ściganiem czynów zgłoszonych przez pokrzywdzonego, zdecydował się nazwać np.: „Panegiryk na cześć Prezydenta i Spółki, czyli chroniczny brak podstaw do ścigania”, to konsekwentnie należałoby uznać, że układ procesowy, w którym wydane jest ponowne postanowienie o tej samej treści, nie został zrealizowany. Idąc dalej, można wyobrazić sobie, że prokurator zmienia tylko jeden wyraz w nazwie rozstrzygnięcia: „postanowienie” na „zarządzenie”. Wówczas sąd prezentujący takie poglądy, jakie można znaleźć w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, także uznałby, że układ procesowy nie został spełniony – nie zostało przecież wydane ponowne „postanowienie”... Wówczas prokurator co najwyżej poniósłby odpowiedzialność dyscyplinarną, ale strona pozbawiona zostałaby przysługujących jej uprawnień procesowych.

Możliwość złożenia skargi subsydiarnej z art. 55 kpk jest w literaturze przedmiotu traktowana jako gwarancja zasady legalizmu i odpowiedź na ewentualny oportunizm faktyczny ze strony organów ścigania (postanowienie TK z dnia 22.11.1999 r., Ts 105/99, OTK 2000, Nr 3, poz. 94). Prezentowanie skrajnego formalizmu przez sąd, wobec ewidentnego błędu prokuratora, w ocenie skarżącego jest zagrożeniem dla podstawowych zasad procesowych.

Status pokrzywdzonego nie może ponieść uszczerbku z powodu oczywistych i rażących uchybień popelnianych przez organ procesowy.

Wobec powyższego, Sąd stosując właściwie art. 118 kpk, powinien dojść do wniosku, że postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej Kielce–Wschód w Kielcach, w sprawie sygn. akt 4 Ds. 425/11, z dnia 30.12.2011 r., jest w istocie postanowieniem o umorzeniu śledztwa (bowiem w układzie procesowym istniejącym w dacie wydania postanowienia Prokurator nie mógł wydać postanowienia o odmowie jego wszczęcia, co wykazywał już wcześniej skarżący, a także Sąd Rejonowy w Kielcach w postanowieniu z dnia 23.05.2012 r., sygn. akt II Kp 147/12).

Zatem, zdaniem skarżącego, aktualny układ procesowy uzasadnia wniesienie subsydiarnego aktu oskarżenia przez oskarżyciela posiłkowego, który wbrew twierdzeniu Sądu, zawartemu w zaskarżonym postanowieniu, jest „uprawnionym oskarżycielem”.

Zażalenie jako zasadne powinno prowadzić do uchylenia zaskarżonego postanowienia.